



„Zainwestował...” Później otrzymał z banku informację, że zlikwidowano jego lokatę i zaciągnięto kredyt!

data aktualizacji: 2025.09.18



Aż 177 tysięcy złotych stracił pewien mieszkaniec powiatu nowomiejskiego, który uległ przestępczej manipulacji. Chcąc pomnożyć swoje oszczędności, „inwestował” na internetowej giełdzie. Przekonany o słuszności swojego postępowania, widząc w wirtualnym portfelu zyski, przekazał konsultantowi numer swojego konta bankowego, numer klienta w banku i dane z dowodu osobistego. A wszystko przez to, że dał się nabrać na fałszywą reklamę zamieszczoną przez przestępców na portalu społecznościowym.

We wtorek (16.09.2025 r.) do nowomiejskich policjantów zgłosił się mieszkaniec powiatu, informując, że został oszukany.

Okazało, że jakiś czas temu mężczyzna ten zobaczył na jednym z portali społecznościowych ogłoszenie, które zachęcało osoby powyżej 60. roku życia będące na emeryturze do inwestycji. W reklamie wykorzystano bezprawnie wizerunek znanego polityka.

-
-
- Wystarczyło wpłacić na podane konto 1 000 zł, by po miesiącu zarobić 3 000 zł - opisują „ofertę” mundurowi.
 - Mężczyzna postanowił spróbować i „zainwestował” wspomniane 1 000 zł.

Wtedy zgłosił się do niego konsultant, który poinformował, że będzie go prowadził przez proces inwestycji (najprawdopodobniej w ropę lub gaz, bo „*to teraz najlepszy okres na to*”) i będzie do niego często dzwonił. Mężczyzna poprosił też mieszkańca o numer rachunku bankowego, numer klienta w banku i dane z dowodu osobistego. Następnie podał mu link do strony internetowej, na której był widoczny profil mężczyzny wraz z tabelami dotyczącymi tego, jak działa giełda, z zyskami i stratami.

Przez kilka kolejnych dni mężczyzna, wchodząc w ten link, miał podgląd swoich zysków, widział tam wykresy i **wartości podane w dolarach. Z dnia na dzień te zyski rosły**, dlatego mężczyzna nic nie podejrzewał. Aż do dnia, w którym otrzymał wiadomość ze swojego banku o tym, że... **zlikwidowano jego lokatę bankową**. Zdziwiony tym mężczyzna poszedł do swojego banku, gdzie uzyskał informację, że jego oszczędności z lokaty przelano na inne konto i że **zaciągnięto na niego kredyt w wysokości 90 tysięcy złotych!** Wówczas zorientował się, że został oszukany i przyszedł zgłosić sprawę na policję...

„Przestrzegamy przed oszustwami internetowymi związanymi z inwestycjami. Przestępcy wykorzystują w fałszywych reklamach wiarygodne firmy oraz wizerunki znanych osób, by wzbudzić zaufanie ofiar. Oszuści podrabiają też strony internetowe znanych polskich spółek skarbu państwa (Orlen, PGE, KGHM) i namawiają do inwestycji”.

Pamiętaj!

- Nie wierz w reklamy obiecujące szybki i pewny zysk - to często fałszywe inwestycje.
- Nie podawaj swoich danych osobowych i bankowych nieznanym osobom.
- Nie instaluj dodatkowego oprogramowania umożliwiającego zdalne sterowanie urządzeniem.
- Unikaj podejmowania decyzji pod wpływem emocji i pod presją czasu.
- Jeśli masz wątpliwości, skontaktuj się z policją lub swoim bankiem.

Źródło:

<https://www.foilawa.pl/aktualnosci/item/79509-zainwestowal-pozniej-otrzymal-z-banku-informacje-ze-zlikwidowano-jego-l-okate-i-zaciagnieto-kredyt>